Opinia społeczeństwa o wprowadzanej reformie

29 października 2025

praca dyplomowa o poprzedniej reformie edukacji

Szkolnictwo w Polsce dotyczy większości społeczeństwa. Niemalże każdego dorosłego Polaka w jakiś sposób dotykają problemy szkoły, gdyż do szkoły uczęszcza jego córka, syn, brat, siostrzenica itp. W związku z tym należy spodziewać się, iż reforma powinna być wprowadzona tylko wówczas, gdy sami zainteresowani – a więc społeczeństwo – będzie po pierwsze: poinformowane o wprowadzanych do szkoły zmianach, po drugie: będzie popierało te zmiany. Tak jednak się nie stało. Społeczeństwo nie tylko nie słyszało w większości o reformie, jak również nie popierało zmian związanych z reformą i nie wierzyło w szansę jej powodzenia. Mimo to w 1999 weszła w życie reforma szkolnictwa.

Więcej niż co drugi Polak w marcu 1999 roku twierdził, że wprawdzie słyszał o reformie edukacji, ale niezbyt dobrze orientuje się, o co w niej chodzi. Znajomość jej założeń deklaruje ponad jedna czwarta badanych (29%), ponad połowa natomiast przyznaje, że wprawdzie słyszała o reformie, ale nie orientuje się, o co w niej chodzi. Do braku jakiejkolwiek wiedzy na ten temat przyznaje się co szósty ankietowany (16%). (Por. Rys. 1. 5) Respondentom zadano pytanie: Od 1 września wchodzi w życie reforma szkolnictwa. Jak określił(a)by Pan/i swoją wiedzę na temat planowanej reformy?

Rys. 1. 5. Znajomość zasad wprowadzanej reformy edukacji

Źródło: CBOS (1999)

Analizując te wyniki badań nasuwa się refleksja, iż osoby do których ta reforma była kierowana – a więc społeczeństwo – nie było o niej poinformowane, a tylko 11 % respondentów nie interesowała reforma. Więc 89 % respondentów interesowała reforma edukacji. Więc nasuwa się pytanie dlaczego tylko 29 % wiedziało o reformie i znało jej założenia[1].

W 1998 roku w społeczeństwie przeważała pozytywna opinia o obowiązującym w Polsce systemie szkolnictwa. Jak wynika z badań CBOSu przeprowadzonych w maju 1998 roku[2] , do jego mocnych stron Polacy zaliczali: wykwalifikowaną kadrę nauczycielską i wysoki poziom nauczania; pozytywnie wypowiadali się również o współpracy szkoły z rodzicami. Uważali ponadto, że szkoła kształtuje postawy patriotyczne oraz zapewnia uczniom wychowanie religijne. Bardziej sceptycznie oceniali rolę szkoły w rozwijaniu u uczniów zainteresowań oraz umiejętności samodzielnego myślenia, natomiast zdecydowanie krytykowali szkołę za to, że nie uczy dzieci i młodzieży sposobów radzenia sobie z problemami, jakie niesie współczesne życie, nie uczy współpracy, współdziałania, nie przygotowuje należycie do życia w rodzinie oraz do uczestnictwa w życiu społecznym swojego środowiska i kraju. Wyniki badań wskazują, że zdecydowana większość Polaków od lat sygnalizuje potrzebę przeprowadzenia reformy edukacyjnej. Z roku na rok narasta jednak w społeczeństwie świadomość

istnienia ważniejszych dla kraju spraw wymagających pilnego rozwiązania.

W ostatnich trzech latach w naszym społeczeństwie nasiliła się negatywna ogólna ocena polskiego szkolnictwa, utrzymuje się także znaczny krytycyzm w stosunku do reformy edukacji. W porównaniu z okresem sprzed reformy (kwiecień ’98) obecnie badani bardziej krytycznie oceniają wypełnianie przez szkoły takich zadań, jak: zapewnienie uczniom wysokiego poziomu wiedzy, wychowanie patriotyczne i religijne oraz opieka zdrowotna[3] (Por. Tab. 1. 3).

Tab. 1. 3. Ocena szkolnictwa

Jak Pan(i) sądzi, czy obecnie polskie szkoły na ogół:	**Tak**	**Nie**	**Trudno powiedzieć**	**Tak**	**Nie**	**Trudno powiedzieć**
	IV 1998			**VI 2001**		
	w procentach					
zapewniają uczniom wychowanie religijne	89	6	5	84	10	6
dysponują wykwalifikowaną kadrą nauczycielską	71	20	9	72	18	10
współpracują z rodzicami uczniów	62	28	11	68	23	9
zapewniają uczniom wysoki poziom wiedzy	68	26	6	58	32	10
uczą samodzielnego myślenia	50	40	10	57	33	10
Rozwijają zainteresowania	55	36	10	57	33	10
uczą patriotyzmu, miłości do ojczyzny	62	27	9	52	37	11
dbają o rozwój fizyczny uczniów	48	46	6	50	42	8
uczą współpracy, współdziałania przy rozwiązywaniu problemów	34	52	14	41	44	15

przygotowują do życia w rodzinie	34	54	12	37	49	14
zapewniają uczniom odpowiednią opiekę zdrowotną	46	45	9	37	53	10
zapewniają uczniom bezpieczeństwo, chronią przed narkomanią i przemocą	32	58	10	36	54	10
przygotowują do aktywnego uczestnictwa w życiu swojego środowiska społecznego	36	49	14	35	50	15
uczą radzenia sobie z problemami, jakie niesie współczesne życie	29	61	10	34	54	13
przygotowują do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym kraju	30	52	18	29	54	17
zapewniają równy start życiowy młodzieży z różnych środowisk społecznych*	–	–	–	28	61	11
Połączono odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak oraz zdecydowanie i raczej nie. * W kwietniu ’98 nie pytano o to, czy szkoły zapewniają równy start życiowy młodzieży z różnych środowisk.						

Źródło: CBOS (1998,2001).

W związku z taką oceną szkolnictwa przeprowadzono kolejne badanie, które realizowane było w trakcie wprowadzania w życie trzech z planowanych na ten rok reform: administracyjnej, systemu emerytalnego oraz służby zdrowia. Pół roku przed rozpoczęciem czwartej reformy – edukacyjnej, ponownie ankieterzy CBOSu zapytali ankietowanych, czy widzą potrzebę

zmian w systemie szkolnictwa. Badania przeprowadzone w marcu 1999 roku wykazało, iż większość społeczeństwa (67%) dostrzega potrzebę przeprowadzenia reformy edukacji, jednak wśród jej zwolenników przeważają ci (44%), którzy sądzą, że jest ona potrzebna, ale nie priorytetowa, gdyż inne sprawy kraju są od niej ważniejsze. Jedynie niespełna co czwarty Polak uznaje obecnie reformę szkolnictwa za potrzebną i pilną, natomiast co szósty uważa, że jest ona niepotrzebna (Por. Rys. 1. 6 i Rys. 1.7.)

Rys. 1. 6. Potrzeba przeprowadzenia reform

Źródło: CBOS (1999)

Rys. 1. 7. Potrzeba przeprowadzenia reform edukacji w 1996 roku edukacji w 1999 roku

Źródło: CBOS (1999)

Opinia społeczeństwa o wprowadzanej reformie systemu szkolnego w 1999 roku była bardzo zróżnicowana i od początku wzbudzała silne emocje, zarówno wśród nauczycieli, rodziców, jak i

samych uczniów. Wprowadzenie gimnazjów oraz zmiana struktury edukacji były odbierane z jednej strony jako szansa na unowocześnienie szkolnictwa i zbliżenie go do standardów europejskich, z drugiej jednak jako eksperyment obarczony wieloma ryzykami, którego skutki trudno było przewidzieć.

Część społeczeństwa, zwłaszcza osoby dostrzegające konieczność modernizacji systemu, przyjęła reformę z nadzieją. Dostrzegano w niej możliwość lepszego przygotowania uczniów do dorosłego życia, dłuższego kształcenia ogólnego i bardziej świadomego wyboru ścieżki edukacyjnej po gimnazjum. Podkreślano, że dzięki gimnazjom młodzież z mniejszych miejscowości zyskuje dostęp do nowocześniejszej infrastruktury, szerszej oferty edukacyjnej i specjalistycznych nauczycieli, co miało sprzyjać wyrównywaniu szans.

Jednak znacząca część opinii publicznej odnosiła się do reformy krytycznie. Najwięcej obaw budziło powstanie dodatkowego etapu nauki, który oznaczał konieczność częstszej zmiany szkoły i środowiska rówieśniczego. Rodzice i pedagodzy obawiali się, że przejście do gimnazjum w wieku około 13 lat przypadnie na szczególnie trudny okres dorastania, co może prowadzić do problemów wychowawczych i nasilania się zachowań ryzykownych wśród młodzieży. W wielu debatach publicznych pojawiały się głosy, że reforma nie uwzględnia odpowiednio aspektów psychologicznych rozwoju uczniów.

Krytyce poddawano także organizacyjny wymiar reformy. Rodzice i nauczyciele zwracali uwagę, że wprowadzenie nowej struktury wymaga ogromnych nakładów finansowych, dostosowania budynków szkolnych i przygotowania kadry, co w wielu gminach wiązało się z poważnymi trudnościami. Samorządy wskazywały na brak wystarczających środków finansowych na tworzenie gimnazjów, co prowadziło do przeciążenia istniejących szkół i pogorszenia warunków nauki.

Dużo kontrowersji wywoływała również kwestia jakości nauczania. Część społeczeństwa obawiała się, że wprowadzenie

dodatkowego szczebla edukacji nie przełoży się na realne podniesienie poziomu wiedzy, a wręcz spowoduje chaos programowy. W pierwszych latach po reformie częste były opinie, że uczniowie są zmuszani do powtarzania części treści, a programy nauczania są niedopracowane i niespójne. Nauczyciele krytykowali pośpiech wprowadzania zmian, wskazując, że nie mieli dostatecznego czasu na przygotowanie się do nowego systemu.

Z biegiem lat opinia społeczeństwa o reformie pozostawała podzielona. Część osób doceniała nowe możliwości edukacyjne, jakie dawały gimnazja, w tym lepsze przygotowanie uczniów do egzaminów zewnętrznych i dalszej nauki. Inni nadal wskazywali na problemy wychowawcze, nadmierną presję egzaminacyjną i zbyt częste zmiany w życiu szkolnym młodzieży. Reformę uznawano często za projekt ambitny, ale w dużej mierze niedopracowany i wdrażany w sposób zbyt gwałtowny.

Ostatecznie negatywne opinie społeczne odegrały istotną rolę w decyzji o likwidacji gimnazjów w 2017 roku. W debatach publicznych podkreślano, że mimo niektórych pozytywnych efektów, duża część rodziców, nauczycieli i ekspertów uważała system wprowadzony w 1999 roku za źródło problemów organizacyjnych i wychowawczych, które nie zrekompensowały zakładanych korzyści. W ten sposób opinia społeczeństwa stała się jednym z głównych czynników kształtujących dalsze kierunki polityki edukacyjnej w Polsce.

---

[1] Badanie CBOSu nie daje jednak odpowiedzi, czy społeczeństwo było prawidłowo poinformowane o reformach, a więc czy 29 % badanych, którzy odpowiedzieli: „wiem na czym mają polegać zmiany” byli poinformowani o wszelkich obszarach których dotyczyła reforma.

[2] www. cbos.pl, 10.12.2002.

[3] Badanie pt. „Czy polskie szkoły wywiązują się ze swoich

zadań?” przeprowadzono w dniach 1-4 czerwca 2001 roku na 1052-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

Jeśli potrzebujesz pomocy w pisaniu nowej pracy z pedagogiki, to polecamy serwis pisanie prac z pedagogiki - fachowa pomoc w pisaniu prac.